

SYMBOLAE EUROPÆAE

POLITECHNIKA KOSZALIŃSKA

SYMBOLAE EUROPAEAE

STUDIA HUMANISTYCZNE
POLITECHNIKI KOSZALIŃSKIEJ

nr 8

Filozofia, historia, język i literatura, nauki o polityce

KOSZALIN 2015

ISSN 1896-8945

Komitety Redakcyjny
Bolesław Andrzejewski (przewodniczący)
Zbigniew Danielewicz
Małgorzata Sikora-Gaca (sekretarz)

Redaktor statystyczny
Urszula Kosowska

Przewodniczący Uczelnianej Rady Wydawniczej
Mirosław Maliński

Projekt okładki
Agnieszka Bil

Skład, łamanie
Karolina Ziobro

© Copyright by Wydawnictwo Uczelniane Politechniki Koszalińskiej
Koszalin 2015

WYDAWNICTWO UCZELNIANE POLITECHNIKI KOSZALIŃSKIEJ
75-620 Koszalin, ul. Raławicka 15-17

Koszalin 2015, wyd. I, ark. wyd. ..., format B-5, nakład 100 egz.
Druk

Spis treści

FILOZOFIA

BOLESŁAW ANDRZEJEWSKI

Komunikacyjne aspekty filozofii chrześcijańskiej w średniowieczu 7

ZBIGNIEW DANIELEWICZ

Leszka Kołakowskiego apologia Jezusa w kulturze Europy 19

MAGDALENA FILIPIAK

Status konsensualnej koncepcji prawdy w komunikacyjnym projekcie filozofii Karla-Otto Apla 33

HISTORIA

BOGUSŁAW POLAK

Biskup Józef Gawlina wobec powstań śląskich i wielkopolskiego 1918-1921 45

MICHAŁ POLAK, KATARZYNA POLAK

Działalność Polskiego Komitetu Ruchu Europejskiego na rzecz sprawy polskiej w latach 1964-1978 57

JĘZYK I LITERATURA

ELŻBIETA JUSZCZAK

Oswoić arcydzieło – szkic o Śniegu Orhana Pamuka 67

MARTYNA GIBKA

The Functions of Proper Names in the Literary Work of Art 79

LIDIA SUDAKIEWICZ

Nazwiska w księdze małżeństw parafii zakrzewskiej w Złotowskiem (lata 1850-1860) 91

NAUKI O POLITYCE

PAULINA BŁAŻEJEWSKA

Polska polityka zagraniczna wobec „pomarańczowej rewolucji” 111

ŁUKASZ JUREŃCZYK

Germany in the process of unifying the country and Europe 121

KATE VACARCHUK

Modern Mixed Model and Hybrid Systems of Local Self-Government in the Cases of Spain and Latin American Countries 139

RECENZJE I ARTYKUŁY RECENZYJNE

WALDEMAR HANDKE

Węgry premiera Viktora Orbana. Kilka uwag na kanwie książki „Węgry – co tam się dzieje”. 147

WALDEMAR HANDKE

W walce z mitem demokratyzującej Europę Zachodnią roli pokolenia 1968 roku. Kilka uwag o książce Götza Aly’ego pod znamiennym tytułem „Unser Kampf ’68...” 161

ZBIGNIEW DANIELEWICZ

Recenzja publikacji Brunona Hołysta: Bezpieczeństwo. Ogólne problemy badawcze, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, Bezpieczeństwo jednostki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2014, Bezpieczeństwo społeczeństwa, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2015 173

ELŻBIETA JUSZCZAK

Recenzja: S. Koper, Życie prywatne elit władzy PRL, Warszawa 2015. Historyczny tabloid 179

MAŁGORZATA SIKORA-GACA

Recenzja: P. Augustyniak, Homo Polacus. Eseje o polskiej duszy, Wydawnictwo Znak, Kraków 2015 185

Status konsensualnej koncepcji prawdy w komunikacyjnym projekcie filozofii Karla-Otto Apla

Zaproponowana przez niemieckiego myśliciela, Karla-Otto Apla, konsensualna koncepcja prawdy, jest konsekwencją przyjętych przez niego założeń dotyczących komunikacyjnego przekształcenia filozofii transcendentalnej Immanuela Kanta. Efektem wspomnianej transformacji myśli filozofa z Królewca jest oryginalny projekt filozoficzny określany mianem transcendentalno-pragmatycznego. Postulowana w projekcie transcendentalno-pragmatycznym konsensualna koncepcja prawdy istotnie zainspirowana jest rozważaniami Charlesa Sandersa Perice'a. Karl-Otto Apel konsekwentnie stara się udowodnić, iż różne, popularne koncepcje prawdy, jak na przykład ewidencyjna, semantyczna czy koherencyjna, są niewystarczające, ponieważ nie spełniają wszystkich koniecznych kryteriów prawdy. Według Apla, adekwatna teoria prawdy może zostać sformułowana wyłącznie w postaci idei regulatywnej, która nie wyklucza żadnego możliwego ujęcia problematyki prawdy, lecz pozawala na ich porównanie, syntezę i uzgodnienie w ramach dyskursu argumentacyjnego. Zgodnie z tym założeniem, tylko semiotyczna transformacja filozofii transcendentalnej umożliwi rozumienie konsensualnej koncepcji prawdy jako idei regulatywnej, która zdolna jest zadośćuczynić wszelkim możliwym kryteriom prawdy². Poszukiwanie ogólnego i pewnego kryterium prawdy, w przeciwieństwie do tworzenia definicji tego pojęcia, jest znamienne dla orędowników konsensualnej koncepcji prawdy, jak na przykład Perice'a, Apla, czy Jürgena Habermasa³.

Charles Sanders Perice, którego filozofia stanowi inspirację dla projektu Apla, buduje swoją konsensualną koncepcję prawdy w zgodzie z zasadą fallibilizmu, która orzeka, iż wszelkie tezy są w istocie dającymi się sfalsyfikować hipotezami. Stanowisko to wynika z zanegowania tradycji Kartezjańskiego wątplenia. Perice rezygnuje z przekonania, iż punktem wyjścia badań naukowych jest wątplenie, prowadzące ostatecznie do wniosków pewnych. Począ-

¹ **Magdalena Filipiak** – doktor nauk filozoficznych, Instytut Filozofii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

² K.O. Apel, *Semiotyka transcendentalna a prawda. Znaczenie konsensualnej teorii prawdy Perice'a we współczesnej dyskusji na temat prawdy*, tłum. J. Rabus, „Principia: pisma koncepcyjne z filozofii i socjologii teoretycznej” 1991, t. 4, s. 5-22.

³ W. Reese-Schäfer, *Karl-Otto Apel zur Einführung*, Junius Verlag, Hamburg 1990, s. 90.

kiem badań są według Perice'a żywione przez nas przekonania, czy inaczej hipotezy, których nigdy nie uważamy za pewne, czy uzasadnione. Nie istnieją żadne absolutnie pewne twierdzenia, jak np. *cogito* Kartezjusza, ponieważ wszelkie twierdzenia o rzeczywistości są tylko hipotezami, w stosunku do których możemy mówić o większym lub mniejszym prawdopodobieństwie⁴. W odniesieniu do tradycji mentalistycznej, Perice podkreśla, iż: 1) nie posiadamy zdolności introspekcji, a cała wiedza o świecie zewnętrznym zostaje wyprowadzona na drodze hipotetycznego wnioskowania z naszej wiedzy o faktach zewnętrznych; 2) nie posiadamy zdolności intuicji, a każde poznanie jest zeterminowane logicznie przez poznanie wcześniejsze; 3) nie posiadamy zdolności myślenia bez znaków; 4) nie dysponujemy pojęciem czegoś całkowicie niepoznawalnego⁵.

Przekonania stanowią jedynie naturalny punkt wyjścia wszelkich badań i postępowania w życiu codziennym. Należy przy tym podkreślić, iż poznanie według Perice'a jest procesem ciągłym i nie możemy wskazać jego początku czasowego, czy logicznego. Poznanie jest ciągłym łańcuchem triadycznej interpretacji znakowej. Wynika stąd, iż prowadzenie jakichkolwiek badań nie może odbywać się bez uwzględnienia szerokiego kontekstu najróżniejszych uwarunkowań i powiązań. Pragmatyczne implikacje projektu Perice'a wskazują również na związek naszych badań z intersubiektywnym sprawdzianem ich praktycznych zastosowań i pragmatycznych odniesień do rzeczywistości⁶.

Prawda jest w koncepcji Peirce'a tym, co ostatecznie zostaje uzgodnione w ramach intersubiektywnego porozumienia nieograniczonej wspólnoty naukowców, czyli w procesie nieograniczonej interpretacji znakowej wewnątrz wspólnoty interpretacyjnej. W doktrynie Perice'a nie ma miejsca na indywidualny podmiot nauki. Gwarancją logiczności i sensowności myślenia pojedynczego człowieka jest możliwość odniesienia jego celów poznawczych do wspólnoty, z którą się utożsamia. Dopiero wspólnota konstytuuje prawomocność poznania, ponieważ jak ironicznie zauważa Peirce: jak długo tylko jeden człowiek jest w stanie zobaczyć płamę na Wenus, nie jest ona ustalonym faktem⁷.

⁴ M. Dobrosielski, *Filozoficzny pragmatyzm C.S. Peirce'a*, PWN, Warszawa 1967, s. 111.

⁵ Ch.S. Perice, *Niektóre konsekwencje braku czterech zdolności*, tłum. A. Hensoldt, [w:] Tenże, *Charles Sanders Peirce o nieskończonej wspólnocie badaczy*, Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009, s. 43.

⁶ M. Dobrosielski, *Filozoficzny pragmatyzm...*, dz. cyt., s. 109-111.

⁷ Ch.S. Peirce, *Metoda nauki*, [w:] Tenże, *Charles Sanders Peirce o nieskończonej wspólnocie badaczy*, tłum. A. Hensoldt, Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009, s. 157.

Racjonalne poznanie może odbywać się wyłącznie w ramach wspólnoty, którą Perice rozumie jako nieograniczoną i zdolną do ciągłego doskonalenia i rozszerzania granic wiedzy, ponieważ jej członkowie przedkładają wspólne interesy ponad własne, partykularne cele. Gwarancją prawdziwości twierdzeń o rzeczywistości jest wspólnota, ponieważ tylko intersubiektywny konsensus chroni nasze poznanie przed zarzutem subiektywnego wyobrażenia, czy złudzenia. Indywidualne sądy rozumiane są jedynie jako subiektywne opinie, które wymagają dopiero uprawnomocnienia wewnątrz wspólnoty⁸. Postulowana przez Perice'a koncepcja prawdy jako konsensusu nieograniczonej wspólnoty interpretatorów ujmowana jest jako idea regulatywna w tym sensie, iż prawda może być rozumiana jako ostateczna opinia, czy adekwatna reprezentacja rzeczywistości, która może zostać osiągnięta tylko w środowisku wspólnoty naukowców i przy założeniu idealnych warunków prowadzenia badań przez tą nieograniczoną wspólnotę. Włodzimierz Heflik podkreśla, iż wprowadzona przez Peirce'a wspólnota komunikacyjna stanowi nowy podmiot poznania, który zastępuje niejednoznaczny status transcendentального Ja Kanta. Prawda powstaje w długim procesie interpretacji w ramach wspólnoty interpretacyjnej. Z tego wynika, zdaniem Heflika, iż: nieograniczona wspólnota Interpretacji i komunikacji jest „quasi-transcendentálním podmiotem” i postulowaną przez Peirce'a jednością (*Einheit*). Ostateczna opinia tej społeczności jest najwyższym punktem, jaki jest osiągalny „na dłuższą metę”. Opinię tę utożsamia niekiedy Peirce z prawdą oraz nawykiem (*habit*), rozumianym jako uniwersalna reguła działania⁹. Prawda jest osiągalna jedynie w długiej perspektywie możliwego postępu badań w ramach wspólnoty komunikacyjnej i stanowi jedynie konsensualne porozumienie wewnątrz wspólnoty. Ostateczna, niepodważalna i niezaprzeczalna prawda istnieje jako założenie możliwej ostatecznej opinii tej wspólnoty. Ten „najwyższy punkt” możliwy jest jednak jedynie „na dłuższą metę”, czyli w długim procesie interpretacji znakowej.

Transcendentalno-pragmatyczne ujęcie problematyki prawdy służy w zamierzeniu Apela integracji i uzupełnieniu koncepcji ewidencyjnej Edmunda Husserla, semantycznej Alfreda Tarskiego oraz koherencyjnej koncepcji prawdy, którą Apel dostrzega w filozofii Georga W.F. Hegla. Apel dowodzi, iż wszelkie wcześniejsze koncepcje prawdy charakteryzują się znaczącymi brakami w odniesieniu do kryterium prawdziwości przedstawianych twierdzeń, dlatego wymagają semiotyczno-pragmatycznej transformacji¹⁰. Teoria korespondencyjna

⁸ A. Hensoldt, *Charles Sanders Peirce o nieskończonej wspólnocie badaczy*, [w:] Ch.S. Peirce, *Charles Sanders Peirce o nieskończonej wspólnocie badaczy*, Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009, s. 12-14.

⁹ W. Heflik, *Kant a Peirce – transformacja filozofii transcendentalnej*, „Kwartalnik filozoficzny” 2006, t. 34, z. 2, s. 121, 122.

¹⁰ K.O. Apel, *Semiotyka transcendentalna a prawda...*, dz. cyt., s. 5-22.

jest pewną abstrakcją, która zakłada możliwość wyjścia poza analizowane zjawiska. Korespondencyjna koncepcja prawdy jest błędna, ponieważ zdaniem Apla wymaga albo tego, że relacja prawdziwego poznania i jej odróżnienie od nieprawdy jest czymś w rodzaju naturalnego związku albo, że my, ludzie jesteśmy zdolni wyjść poza podmiotowo-przedmiotową relację naszego aktualnie dokonywanego poznania i obserwować ją, że tak powiem, z „zewnątrz”, to jest jako związek między umysłem a rzeczami samymi w sobie¹¹.

Korespondencyjna teoria prawdy nie daje jasnego odróżnienia pomiędzy prawdą a fałszem, ponieważ granica między nimi zasadniczo rozmywa się w odniesieniu do praw naturalnych. Niemożliwością jest poza tym zajęcie zewnętrznego stanowiska wobec analizowanych zjawisk, czyli poza relacją przedmiotowo-podmiotową, co sugeruje właśnie korespondencyjna koncepcja prawdy. Apel podkreśla, iż już Kant, Bretano i inni nowożytni myśliciele zauważyli, iż taka procedura musi z konieczności prowadzić do *regressus ad infinitum*¹². Znaczącą wadą ewidencyjnej koncepcji prawdy jest fakt, iż nie uwzględnia ona językowego zapośredniczenia interpretacji świata. Zdaniem Apla, ewidencyjna koncepcja prawdy leży u podstaw zdroworozsądkowego podejścia do rzeczywistości, które wyraża się w pewnym sformułowaniu prawdy jako zgodności. Według Apla takie podejście do problematyki prawdy może funkcjonować jednak wyłącznie w odniesieniu do potocznej komunikacji, czyli w przypadku kiedy możemy założyć, iż wszyscy ludzie w podobny sposób wyrażają w języku swoje sądy na temat rzeczywistości. Ewidencyjna koncepcja prawdy odnosiłaby się wyłącznie do takich sądów, jak na przykład „pada deszcz”, czy „kot jest na macie”, czyli w odniesieniu do „świata życia” Husserla, lecz nie może jednak funkcjonować w stosunku do zdań naukowych albo w przypadku spotkania się różnych kultur i różnych interpretacji świata. Przykład ten ujawnia konieczność komunikacji językowej, której celem jest intersubiektywne porozumienie w odniesieniu do interpretacji rzeczywistości i zjawisk poprzez znaki, czyli wskazuje wymóg uzupełnienia ewidencyjnej koncepcji prawdy poprzez założenie konsensualnej teorii prawdy¹³. Wadą ewidencyjnej koncepcji prawdy jest zatem zapomnienie o wymiarze językowej interpretacji świata, ale analizy pojęcia prawdy w ramach skonstruowanych języków formalnych również nie przynoszą, według Apla, adekwatnej teorii prawdy. Koncepcja prawdy Tarskiego, mimo iż skoncentrowana na języku, nie uwzględnia pragmatycznego wymiaru interpretacji znaków. Wadą takiego ujęcia prawdy jest abstrakcyjność, która nie posiada koniecznego związku ze światem realnym, czyli odniesienia pragmatycznego. Analizuje wyłącznie rozstrzygalność semantyczną zdań, ale nie prezentuje przydatnego kryterium prawdy dla epi-

¹¹ K.O. Apel, *Semiotyka transcendentálna a prawda...*, dz. cyt., s. 7.

¹² Tamże, s. 6-9.

¹³ Tamże, s. 8-10.

stemologii¹⁴. Ostatecznie nie może obowiązywać również koherencyjna teoria prawdy. Apel analizując koncepcję Hegla stwierdza, że mimo iż Hegel wyróżnił znaczącą rolę języka, to nie rozpoznał właściwej funkcji wyrażen okazjonalnych, takich jak na przykład „ten”, „teraz”, „tutaj”. Zdaniem Apla wyrażenia okazjonalne poprzez zwrócenie uwagi na konkretny przedmiot, czy zjawisko pełnią ważną, wiedzotwórczą rolę. Wskazują mianowicie różnicę między realną a potencjalną, wyłącznie możliwą rzeczywistością, która spełnia warunki koherencyjnej koncepcji prawdy. Dopiero semiotyka Peirce’a, poprzez wyróżnienie symboli, wskaźników i indeksów oraz kategorii pierwszego, drugiego i trzeciego, mogła rozwiązać problem sądów okazjonalnych. Peirce określił ich status pomiędzy „Heglem, a Husserlem”, ponieważ zdaniem Apla stały się one koniecznym elementem triadycznej semiozy: przed-językowa oczywistość danego konkretnego zjawiska nie była już dla niego niczym, tak jak dla Hegla i dwudziestowiecznych semantyków, lecz nie była także pełną prawdą, jak u Husserla. W Peirce’a naoczność fenomenologiczna rzeczywiście dostarcza koniecznego składnika prawdy na poziomie „pierwszości” i „drugości”, składnika który umożliwia rozumowania „obdukcyjne” i leży u podstaw sądów spostrzeżeniowych. Ale tylko przez pojęciowo-symboliczną interpretację, która na poziomie „trzeciości” dopełnia rozumowanie „obdukcyjne”, może wyłonić się rezultat poznawczy rozstrzygający o prawdziwości lub fałszywości sądu spostrzeżeniowego¹⁵.

Z porównania możliwych ujęć problematyki prawdy, wynika zdaniem Apla, iż wyróżnione koncepcje prawdy nie spełniają wymaganego kryterium prawdy. Teorie te zawiodły, ponieważ w swoich analizach nie uwzględniły językowego zapośredniczenia interpretacji rzeczywistości przez wspólnotę komunikacyjną. W konsekwencji stanowiska te nie mogły dostrzec właściwego wymiaru poznania, czyli intersubiektywnego porozumienia oraz uzyskać wymaganego publicznego obowiązywania. Rozważania te skłoniły Apla do odwołania się do koncepcji konsensualnej teorii prawdy Peirce’a. Wolfgang Becker podkreśla, iż eksplikacja znaczenia prawdy w projekcie transcendentarno-pragmatycznym nie koncentruje się wyłącznie na przysposobieniu stanowiska Peirce’a ale właśnie na poszukiwaniu ważnego z punktu widzenia epistemologii kryterium prawdy, ponieważ istotnym elementem dla teorii prawdy jest odnalezienie właściwych kryteriów oceny zależności pomiędzy sądami a ich odniesieniem do realnej rzeczywistości¹⁶. Założona przez Peirce’a wspólnota interpretacyjna jako instancja tworząca porozumienia, a tym samym jako gwarancja aktualnie obowiąz-

¹⁴ K.O. Apel, *Semiotyka transcendentarna a prawda...*, dz. cyt., s. 10-13.

¹⁵ Tamże, s. 15.

¹⁶ W. Becker, *Zur Wahrheitstheorie in der Transzendentalpragmatik*, [w:] *Transzendentalpragmatik. Ein Symposium für Karl-Otto Apel*, A. Dorschel, M. Kettner, W. Kuhlmann, M. Niquet (red.), Suhrkamp, Frankfurt a/M 1993, s. 93, 94.

zującego i intersubiektywnie ważnego ujęcia prawdy może funkcjonować jako idea regulatywna zarówno dla badań naukowych, jak i w przypadku etyki. Prawda w przypadku metodologii nauki, w szczególności nauk przyrodniczych, opiera się na zainspirowanym przez Peirce'a ideale ostatecznego konsensusu wspólnoty eksperymentatorów. Analogicznie w odniesieniu do etyki funkcjonuje założona przez Apla idea intersubiektywnego porozumienia nieograniczonej wspólnoty argumentacyjnej. Oznacza to przydatność konsensualnej koncepcji prawdy dla wszystkich wymiarów życia ludzkiego, od działalności naukowej, do praktycznego działania i myślenia człowieka w świecie. Konsensualna idea prawdy wyczerpuje dwa fundamentalne odniesienia problematyki prawdy, czyli wymiar teoretyczny, w postaci niezależnej od nas rzeczywistości oraz wymiar codziennej ludzkiej *praxis*, poprzez którą człowiek realizuje się w świecie¹⁷.

Apel podkreśla, że idea prawdy sytuująca się w idealnym horyzoncie ostatecznego konsensusu nie może zostać w pełni osiągnięta, czyli zrealizowana w określonym czasie, ponieważ zakładana jest jako idea regulatywna w sensie wyznaczonym przez Kanta i Peirce'a. Idea regulatywna nie oznacza, zdaniem Apla, konkretnego, empirycznego faktu, ale służy wyłącznie jako kryterium dla określenia następujących własności pojęcia prawdy: 1) Nakazuje poszukiwać wszelkich możliwych „kryteriów” prawdy i oceniać je ze względu na cel jakim jest osiągnięcie faktycznego, ale falibilnego i przez to prowizorycznego konsensusu w argumentacyjnym dyskursie prowadzonym w realnej wspólnocie badaczy; 2) Jednocześnie idea regulatywna „ostatecznego” konsensusu nakazuje też poszukiwać kontrargumentów podważających każdy aktualny konsensus osiągnięty w realnej, skończonej wspólnocie i tym samym zostawia otwartą drogę poszukiwaniom „ostatecznego konsensusu” nieograniczonej wspólnoty¹⁸.

Jedynym wyznacznikiem prawdy w projekcie transcendentально-pragmatycznym jest ostateczny konsensus, którego nie będzie można już podważyć, i który zostanie osiągnięty przez wspólnotę w procedurze dyskursu argumentacyjnego. Taki idealny konsensus zakładany jest jedynie jako idea regulatywna, zatem nigdy nie może zostać w pełni urzeczywistniony w określonych ramach czasoprzestrzennych. Prawda osiądana jest jedynie jako tymczasowy konsensus realnej wspólnoty komunikacyjnej, co oznacza, iż nie istnieje prawda absolutna i obiektywna, a jedynie falibilna i intersubiektywna hipoteza, która służy jako doraźny konsens i prowizoryczna prawda. Wymusza to na członkach realnej wspólnoty komunikacyjnej konieczność ciągłej pracy interpretacyjnej i badawczej w celu poprawy wiedzy i możliwości poznawczych.

¹⁷ K.O. Apel, *Der Wahrheitsbegriff und die Realität der menschlichen Kultur. Zum Verhältnis der Kulturwissenschaften und der praktischen Vernunft*, [w:] idem, *Paradigmen der Ersten Philosophie. Zur reflexiven – transzendentalpragmatischen – Rekonstruktion der Philosophiegeschichte*, Suhrkamp, Berlin 2011, s. 365, 366.

¹⁸ K.O. Apel, *Semiotyka transcendentálna a prawda...*, dz. cyt., s. 21.

Prawda w postaci ostatecznego konsensusu nieograniczonej wspólnoty komunikacyjnej jawi się w tej perspektywie jako idea potencjalna, której realizacja mogłaby być możliwa w miarę postępu procesu interpretacji i przy założeniu warunków idealnej wspólnoty komunikacyjnej. Obietnica ta skłania członków realnej wspólnoty komunikacyjnej do nieustannych poszukiwań idealnego konsensusu.

Szczególnym przypadkiem rozważanej w ramach transcendentalnej pragmatyki teorii prawdy jest koncepcja znaczenia i prawomocności aktów językowych. Semantyczna koncepcja wyrażona w projekcie transcendentalno-pragmatycznym pragnie nadać znaczeniu zasięg prawomocności intersubiektywnej. Znaczenie nie posiada charakteru subiektywnego, ponieważ jedynym wyznacznikiem tej kategorii jest intersubiektywne porozumienie odnośnie do sensu wyrażanych w języku zdań. W tej perspektywie prawdziwość stanowi szczególny przypadek intersubiektywnie sformułowanego znaczenia w kategoriach prawomocności, czyli na podstawie warunków akceptowalności. Postulowana w projekcie transcendentalno-pragmatycznym koncepcja znaczenia jako intersubiektywnie konstruowanego porozumienia powstała na gruncie wcześniejszych decyzji teoretycznych, czyli przyjęcia założenia o podwójnej strukturze aktów językowych, idei idealnej i realnej wspólnoty komunikacyjnej, czy założenia o apriorycznym charakterze reguł dyskursu argumentacyjnego. Koncepcja znaczenia Apela wynika zatem wprost z komunikacyjnego przeformułowania namysłu filozoficznego nad problematyką języka, ponieważ zdaniem Apela jeśli patrzy się z perspektywy pragmatyczno-językowej (...) to już nawet pojęcia prawdziwości nie można i nie powinno się pojmować wyłącznie czy przede wszystkim na modłę wymiaru warunków spełnienia, lecz raczej jako szczególny przypadek intersubiektywnej prawomocności, tzn. poprzez analogię do możliwości spełniania na drodze argumentacyjnej roszczeń ważnościowych¹⁹.

Swoją teorię znaczenia Apel wprowadza tradycyjnym dla siebie sposobem poprzez konfrontację z szeregiem stanowisk filozoficznych, w szczególności jednak z tradycją analityczną. W odniesieniu do tych stanowisk upatruje Apel specyficznego błędu „abstrakcyjnego rozumowania”, którego uniknąć może jedynie wysuwana w ramach programu transcendentalno-pragmatycznego koncepcja języka i komunikacji na gruncie semiotycznej transformacji filozofii transcendentalnej Kanta. Apel proponuje, aby weryfikacyjny horyzont znaczenia i odniesienia języka do świata ująć w kategoriach warunków prawomocności, w przeciwieństwie do trudnych do określenia warunków prawdziwo-

¹⁹ K.O. Apel, *Znaczenie językowe, prawdziwość i normatywna prawomocność. Społeczna moc wiążąca mowy w świetle transcendentalnej pragmatyki języka*, [w:] *Język, dyskurs, społeczeństwo*, L. Rasiński (red.), tłum. A.M. Kaniowski, PWN, Warszawa 2009, s. 293.

ści, które są podstawą eksplikacji analitycznej. Tendencja ta zrodziła się, zdaniem Apla, z nieprecyzyjnej interpretacji tezy 4.024 „Traktatu logiczno-filozoficznego” Wittgensteina, która mówi, iż rozumieć zdanie, znaczy wiedzieć, co jest faktem, gdy jest ono prawdziwe (Można je więc rozumieć nie wiedząc, czy jest ono prawdziwe). Rozumiemy zdanie, gdy rozumiemy jego składniki²⁰.

Według Apla, teza ta została fałszywie zrozumiana jako przekonanie o konieczności weryfikacji zdań dla określenia ich znaczenia. Znaczenie funkcjonowało zatem w oczach współczesnych Wittgensteinowi jako metoda weryfikacji zdania. Jednak wskazana teza Wittgensteina nie odnosi się do problemu weryfikacji, bądź falsyfikacji, ponieważ nie rozstrzyga, czy każde zdanie, nawet uznane za prawdziwe, można zweryfikować. Interpretacja ta jest, według Apla, bliższa stanowisku Gottloba Fregego, który abstrahował od problemu weryfikacji i falsyfikacji²¹. Jeśli jednak filozofia analityczna rezygnuje z odniesienia problematyki znaczenia do ludzkiego wymiaru poznania, czy abstrahuje od problematyki epistemologicznej i ontologicznej i przenosi swoje analizy wyłącznie na grunt semantyki logicznej, to popełnia swego rodzaju „błąd abstrakcyjnego rozumowania”, ponieważ kwestia znaczenia językowego i prawomocności jako prawdziwości tworzy w ramach filozofii zasadniczą jedność z problematyką języka, poznania i świata; abstrahowanie zaś od kwestii ontologicznych, czy epistemologicznych czy też związanych z problematyką teorii podmiotowości, jak to sugerowano we wczesnym przynajmniej stadium filozofii analitycznej – bądź też w strukturalizmie – jest albo relewantne jedynie metodologicznie – tzn. prowizorycznie – albo też wiedzie ostatecznie do *abstractive fallacy*²².

Rozwiązaniem tego problemu okazuje się przyjęcie przez transcendentalną pragmatykę zainspirowanego rozważaniami Austina i Searle’a założenia o podwójnej strukturze każdego aktu językowego. Jednak nawet stanowiska filozoficzne inspirujące się teorią aktów mowy wklajają się w aporie wynikające z przyjęcia paradygmatu prawdziwości²³. Właśnie z uwagi na treść propozycjonalną i performatywną semantyczne badania prawdziwości okazują się być nieadekwatne. W stosunku do performatywnego składnika zdania częściowego

²⁰ L. Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, PWN, Warszawa 2000, § 4.024, s. 23.

²¹ K.O. Apel, *Znaczenie językowe, prawdziwość i normatywna prawomocność...*, dz. cyt., s. 271.

²² Tamże, s. 272, 273.

²³ Apel wskazuje tu na koncepcję Petera Strawsona, który wprowadza pojęcie „warunków spełnienia”, czy „wartości spełnienia” dla określenia różnicy w rozumieniu zdań konstatujących i zdań, które nie stanowią konstatacji. Por. K.O. Apel, *Znaczenie językowe, prawdziwość i normatywna prawomocność...*, dz. cyt., s. 276-281.

można zastosować wyłącznie kryteria wynikające z warunków prawomocności jako akceptowalności, w przeciwieństwie do kategorii prawdziwości²⁴. W tej perspektywie Apel dokonuje przekształcenia wyjściowej tezy Wittgensteina w następujące twierdzenie: rozumieć zdanie performatywno-propozycjonalne znaczy wiedzieć, jakie są warunki jego możliwej „prawomocności” bądź też „akceptowalności”²⁵.

Język, zgodnie z ujęciem transcendentalno-pragmatycznym, stanowi intersubiektywne medium semiotycznie uwarunkowanego poznania. Oznacza to, iż nie możemy w procesie poznania abstrahować od wspólnoty komunikującej się, która konstituuje sens świata w ramach zadośćuczynienia roszczeniom ważnościowym dyskursu argumentacyjnego. Niemożliwe jest zatem adekwatne ujęcie problematyki znaczenia w kategoriach tradycyjnej epistemologii opierającej się na relacji podmiotowo-przedmiotowej, ponieważ intersubiektywność wymusza przyjęcie perspektywy współpodmiotowej²⁶. Postulowana przez Apela koncepcja wynika wprost z komunikacyjnego przeformułowania problematyki znaczenia, która odąd ujęta jest w kategoriach konsensualno-komunikacyjnej prawomocności.

Zakończenie

Prawda w perspektywie transcendentalno-pragmatycznej stanowi intersubiektywny konsensus realnej wspólnoty komunikacyjnej, która dąży do porozumienia przy akceptacji uniwersalnych reguł i warunków dyskursu argumentacyjnego. Dyskurs argumentacyjny bez założenia możliwego konsensusu wspólnoty komunikacyjnej byłby pozbawiony sensu, ale należy przy tym pamiętać, iż każdy konsensus jest tylko tymczasowy, ponieważ jest z natury falibilny. Transcendentalno-pragmatyczna koncepcja prawdy wykracza przy tym poza rozważania Perice’a poprzez zradykalizowanie transcendentalnej refleksji nad niepodważalnymi założeniami argumentacji, ponieważ nieprzekraczalność sytuacji argumentacyjnej utrzymuje zarówno postulowaną zasadę falibilizmu, jak również zachowuje charakter prawdy jako idei regulatywnej²⁷.

²⁴ Tamże, s. 274-276.

²⁵ Tamże, s. 276.

²⁶ Tamże, s. 287-289.

²⁷ K.O. Apel, *Wahrheit als regulative Idee*, [w:] idem, *Paradigmen der Ersten Philosophie. Zur reflexiven – transzendentalpragmatischen – Rekonstruktion der Philosophiegeschichte*, Suhrkamp, Berlin 2011, s. 326, 327.

The status of consensual conception of truth in a communication project of philosophy of Karl-Otto Apel	
Streszczenie	Abstract
Celem artykułu jest analiza konsensualnej koncepcji prawdy postulowanej przez Karla-Otto Apela w ramach jego projektu komunikacyjnej i semiotycznej transformacji filozofii transcendentальной Immanuela Kanta. Analizy Apela koncentrują się na udowodnieniu, że na gruncie semiotyki Charlesa Sandersa Peirce'a możliwe jest sformułowanie takiej koncepcji prawdy, która przewyższyłaby defekty wcześniejszych ujęć prawdy. Adekwatna teoria prawdy może zostać określona wyłącznie jako idea regulatywna, która ma zastosowanie do niepodważalnych założeń dyskursu argumentacyjnego. Tym samym Apel, głosząc postulat ostatecznego uzasadnienia, dokonuje radykalizacji założeń Peirce'a. Prawda jest rezultatem intersubiektywnego konsensusu wspólnoty komunikacyjnej i posiada status fallibilijny.	The aim of the article is to analyze a consensual conception of truth as postulated by Karl-Otto Apel in his project of communication and semiotic transformation of the transcendental philosophy of Immanuel Kant. Apel's analyses are focused on proving that under Charles Sanders Peirce's semiotics it is possible to formulate a conception of truth which would overcome the defects of previous approaches to truth. An adequate theory of truth can only be determined as a regulative idea, which applies to the unquestionable assumptions of argumentative discourse. Thus, by propagating the postulate of ultimate foundation, Apel radicalizes Peirce's assumptions. The truth results from the intersubjective consensus of the communication community and has a fallible status.
Słowa kluczowe	Key words
prawda, konsensualna teoria prawdy, semiotyka, transcendentalizm, wspólnota komunikacyjna, filozofia komunikacji	truth, consensual theory of truth, semiotics, transcendentalism, community communication, communication philosophy

Bibliografia

Apel K.O., *Semiotyka transcendentálna a prawda. Znaczenie konsensualnej teorii prawdy Perice'a we współczesnej dyskusji na temat prawdy*, tłum. J. Rabus, „Principia: pisma koncepcyjne z filozofii i socjologii teoretycznej” 1991, t. 4.

Apel K.O., *Znaczenie językowe, prawdziwość i normatywna prawomocność. Społeczna moc wiążąca mowy w świetle transcendentálnej pragmatyki języka*, tłum. A. M. Kaniowski, [w:] *Język, dyskurs, społeczeństwo*, L. Rasiński (red.), PWN, Warszawa 2009.

Apel K.O., *Der Wahrheitsbegriff und die Realität der menschlichen Kultur. Zum Verhältnis der Kulturwissenschaften und der praktischen Vernunft*, [w:] Tenże, *Paradigmen der Ersten Philosophie. Zur reflexiven – transzendentalpragmatischen – Rekonstruktion der Philosophiegeschichte*, Suhrkamp, Berlin 2011.

Apel K.O., *Wahrheit als regulative Idee*, [w:] idem, *Paradigmen der Ersten Philosophie. Zur reflexiven – transzendentalpragmatischen – Rekonstruktion der Philosophiegeschichte*, Suhrkamp, Berlin 2011.

Becker W., *Zur Wahrheitstheorie in der Transzendentalpragmatik*, [w:] *Transzendentalpragmatik. Ein Symposium für Karl-Otto Apel*, Dorschel A., Kettner M., Kuhlmann W., Niquet M. (red.), Suhrkamp, Frankfurt a/M 1993.

Dobrosielski M., *Filozoficzny pragmatyzm C. S. Peirce'a*, PWN, Warszawa 1967.

Heflik W., *Kant a Perice – transformacja filozofii transcendentálnej*, „Kwartalnik filozoficzny” 2006, t. 34, z. 2.

Hensoldt A., *Charles Sanders Perice o nieskończonej wspólnocie badaczy*, [w:] Ch.S. Peirce, *Charles Sanders Perice o nieskończonej wspólnocie badaczy*, Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009.

Perice Ch.S., *Niektóre konsekwencje braku czterech zdolności*, [w:] Tenże, *Charles Sanders Perice o nieskończonej wspólnocie badaczy*, tłum. A. Hensoldt, Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009.

Peirce Ch.S., *Metoda nauki*, [w:] idem, *Charles Sanders Perice o nieskończonej wspólnocie badaczy*, tłum. A. Hensoldt, Wydaw. Uniwersytetu Opolskiego, Opole 2009.

Reese-Schäfer W., *Karl-Otto Apel zur Einführung*, Junius Verlag, Hamburg 1990.

Wittgenstein L., *Tractatus logico-philosophicus*, tłum. B. Wolniewicz, PWN, Warszawa 2000.